

2010 ROK ZAKOŃCZYŁ SIĘ POMYŚLNIE DLA INDYJSKICH LINII LOTNICZYCH



Po kryzysie związanym z ogólnoswiatową recesją gospodarczą, indyjskie linie lotnicze wracają do równowagi, a ich przyszłość dzięki ciągłemu rozwojowi w końcu zaczęła wyglądać obiecująco. Zdaniem wielu ekspertów, rok 2011 będzie jeszcze lepszy, niż 2010.

Wszyscy indyjscy przewoźnicy powietrzni w 2010 roku obsłużyli w sumie 50 milionów pasażerów, co stanowi blisko 18%-owy wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. Wyniki te wydają się być szczególnie imponujące wzięwszy pod uwagę wcześniejszą sytuację. W poprzednich latach liczby pasażerów były bowiem alarmująco niskie. Indyjskie linie lotnicze nie były więc wyjątkiem i także przeżywały trudny okres. W związku z tym, zeszłoroczny wzrost na poziomie 8,75% jest wynikiem bardzo zadowalającym.

Obszar Zatoki Perskiej, a zwłaszcza Arabia Saudyjska, jest dla indyjskich linii lotniczych terenem szczególnie istotnym. **Do tej pory krajowe linie miały istny monopol na loty w rejon Bliskiego Wschodu, jednak teraz do gry włączyli się konkurenci, tacy jak: IndiGo, czy SpiceJet.** Warto jednak pamiętać, że z Indii jest stosunkowo blisko do najważniejszych miast Bliskiego Wschodu (3-4 godziny lotu), w związku z tym wybór linii lotniczych zależeć będzie od miejsca wylotu, gdyż konkurencyjne linie nie dysponują jeszcze tak szeroką gamą wylotów.

Fakt, że Indie doświadczyły ostatnio ogromnego wzrostu gospodarczego, także pozytywnie wpłynęło na branżę lotniczą. Wraz z poprawą sytuacji gospodarczej i zwiększoną ilością międzynarodowych kontaktów, Hindusi zaczęli coraz więcej latać. Działa to jednak w obie strony, gdyż takie centra biznesowe, jak Bombaj, czy Bangalore odnotowały ostatnio więcej przylatujących, niż kiedykolwiek wcześniej, co jest oczywiście ogromnym powodem do radości dla miejscowych linii lotniczych.

Date: 2011-01-10

Article link:

<https://www.tourism-review.pl/rok-2010-by-bardzo-pomylny-dla-indyjskich-linii-lotniczych-news2550>